

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 maja 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun (spr.)
Sędziowie:	SSA Barbara Górczanowska SSA Sławomir Jamróg
Protokolant:	sekr.sądowy Katarzyna Rogowska

po rozpoznaniu w dniu 28 maja 2014 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa L. S.

przeciwko S. C.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 października 2013 r. sygn. akt I C 2742/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że nadaje mu treść: „przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz radcy prawnego S. B. z Kancelarii Radcy Prawnego w K. ul. (...) kwotę 3 394,80 zł (trzy tysiące trzysta dziewięćdziesiąt cztery złote 80/100) w tym 634,80 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu”;

II. oddala apelację powoda w pozostałej części, a apelację pozwanego w całości;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego;

IV. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz radcy prawnego S. B. z Kancelarii Radcy Prawnego w K. ul. (...) kwotę 2 546,10 zł (dwa tysiące pięćset czterdzieści sześć złotych 10/100) tym 476,10 zł podatku od towarów i usług tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 28 maja 2014 r.

Powód L. S. wniósł o nakazanie pozwanemu S. C. , usunięcia na należącym do niego budynku dwóch kamer , jednej znajdującej się na ścianie zachodniej przy narożniku północno –zachodnim a drugiej znajdującej się na ścianie północnej. Nadto powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kwoty 2 000 zł tytułem zadośćuczynienia.

Na uzasadnienie powód podał, że takie usytuowanie kamer, stanowi naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności. Pozwany swym bezprawnym działaniem wtargnął w sferę określonego stanu psychicznego i emocjonalnego powoda, jaki daje człowiekowi poczucie bezpieczeństwa i niezakłóconego korzystania z przysługującego mu prawa do prywatności. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz zadośćuczynienie w kwocie 20 000 zł oraz koszty zastępstwa procesowego.

Pozwany S. C. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Wyrokiem z dnia 29 października 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach zakazał pozwanemu S. C. rejestrowania obrazu i dźwięku za pośrednictwem kamer, zainstalowanych na jego nieruchomości na ścianie północnej i zachodniej budynku mieszkalnego, z nieruchomości stanowiącej własność L. S. położonej w miejscowości S. (...); w pozostałej części oddalił żądanie pozwu; przyznał ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz radcy prawnego S. B. wynagrodzenie w kwocie 442,80 zł tytułem pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu; ściągnął od pozwanego S. C. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 4.671,77 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie to Sąd Okręgowy poprzedził następującymi ustaleniami:

Powód L. S. oraz Pozwany S. C. mieszkają w miejscowości S. S. a ich posesje bezpośredni ze sobą graniczą. Powód mieszka w S. Starych od urodzenia i jest współwłaścicielem działki oznaczonej nr (...) natomiast pozwany zamieszkał w tej miejscowości w latach 90-tych i jest współwłaścicielem działki oznaczonej nr (...). Początkowo relacje między stronami układały się dobrze, powód pomagał pozwanemu przy budowie nowego domu. Jednak od 2007 r. relacje sąsiedzkie popszyły się. Między L. S. i S. C. istnieje konflikt, podczas którego wielokrotnie dochodziło między nimi do wzajemnych sprzeczek, kłótni i wyzwisk, w czasie których była wzywana Policja. Od 2007r. między stronami były również sprawy w sądzie, powód interweniował również w czasie wykańczania domu przez pozwanego u Inspektora Nadzoru Budowlanego.

W 2007r. pozwany S. C. na należącym do niego budynku mieszkalnym położonym na działce oznaczonej nr (...) zamontował instalacje monitoringu wizyjnego składającą się z części zewnętrznej i wewnętrznej. Na budynku o nr (...) zostały zainstalowane 4 kamery wizyjne , przeznaczone do monitorowania ciągłego terenu posesji a obraz rejestrowany przez kamery pokazywany jest na monitorze TV 14 calowym marki F. i za pomocą rejestratora cyfrowego zapisywany jest na twardym dysku. W zasięgu obserwacji dwóch kamer tj. usytuowanych od strony wschodniej (K.3) i południowej(K.4) znajduje się jedynie działka należąca do pozwanego, natomiast kamera zamocowana od strony północnej (K.2) w zasięgu swej obserwacji ma północną część działki należąca do pozwanego oraz część działki nr (...) , której współwłaścicielem jest L. S. obejmując swym zasięgiem furtkę i bramę wjazdową na posesję. Również kamera usytuowana od strony zachodniej (K.1) została zamontowana w taki sposób, że w zasięgu obserwacji tej kamery znajduje się fragment działki (...), wybrane miejsce zamontowania tej kamery umożliwia jednak przestawienie jej w ten sposób, że jej obiektyw może obserwować również fragment posesji, której współwłaścicielem jest L. S. , w obszarze położonym w tylnej części nieruchomości . Na dzień 17 kwietnia 2013r dysk twardy rejestratora został wykorzystany w 51,7 % jego pojemności .

Wskazując na treść art. 23 i 24 § 1 k.c. Sąd Okręgowy stwierdził, że usytuowanie i zakres monitoringu dwóch kamer narusza sferę prywatności powoda. Na tle ustalonego stanu faktycznego, spór między stronami sprowadza się do oceny, czy postępowanie pozwanego S. C. wyczerpuje przesłanki określone w wyżej wskazanych przepisach.

Zawarty w art.23k.c.katalog dóbr osobistych ma charakter przykładowy, nie jest wyczerpujący o czym świadczy użycie wyrażenia „w szczególności” W Kodeksie Cywilnym brak jest definicji pojęcia dóbr osobistych. Dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia znaczenie mają oceny społeczne dokonane w oparciu o przeciętne relacje międzyludzkie, które mogły stać się podstawą do negatywnych odczuć po stronie pokrzywdzonego w zasadzie z pominięciem jego subiektywnych odczuć. Dlatego też zdaniem Sądu Okręgowego rację ma powód twierdząc, że doszło do naruszenia jego prawa do prywatności.

Zgodnie z art. 47 Konstytucji RP każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, zgodnie zaś z art. 51ust1 Konstytucji nikt nie może być obowiązany do inaczej niż na podstawie ustawy do ujawniania informacji dotyczących jego osoby. Prywatność człowieka obejmuje m.in. zdarzenia związane z życiem rodzinnym, stanem zdrowia, przeszłością, sytuację materialną, kontaktów z innymi ludźmi. W tym znaczeniu pozwany dopuścił się naruszenia prawa do prywatności, do ochrony miru domowego powoda przez to, że za pomocą urządzeń nagrywających i odtwarzających miał możliwość obserwowania obrazu z części jego ruchomości. W ocenie Sadu, nie może usprawiedliwiać takiego postępowania pozwanego, fakt istniejącego między stronami konfliktu i poczucie zagrożenia ze strony pozwanego i jego rodziny, bowiem z takich sytuacja pozwany może zwrócić się o udzielenie ochrony do odpowiednich organów państwowych. Bezprawność działania pozwanego mogła by wykluczyć ocena, że podjęte przez niego czynności były działaniem w ramach istniejącego porządku prawnego, obrony koniecznej lub stanu wyższej konieczności, jednakże w niniejszej sprawie takie okoliczności nie miały miejsca. Sąd Okręgowy nie zakwestionował prawa pozwanego do montażu na jego posesji urządzeń rejestrujących obraz, ale wyłącznie obejmujących obszar jego nieruchomości. Dlatego też Sąd Okręgowy uznając powodztwo w tej części za zasadne, zakazał pozwanemu rejestrowania obrazu i dźwięku z nieruchomości powoda, nie znajdując podstaw do nakazania pozwanemu demontażu tych urządzeń. Pozwany zmieniając ustawienie zainstalowanych urządzeń winien zrealizować zakaz nałożony na niego niniejszym wyrokiem co doprowadzi do usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda.

Odnosnie żądania powoda zasądzenia na jego rzecz od pozwanego kwoty 20 000 zł zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy podniósł, że przesłanką tego roszczenia jest wina kwalifikowana sprawcy naruszenia dobra osobistego, mianowicie wina umyślna albo rażące niedbalstwo. Nadto jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 kwietnia 2006r. w sprawie II PK 245/05 „Sąd nie ma obowiązku zasądzenia na podstawie art. 448 k.c. zadośćuczynienia w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy zastosowaniu tego przepisu Sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych oraz rodzaj naruszonego dobra”

Zdaniem Sądu Okręgowego ani rozmiar doznanej przez powoda krzywdy ani też rodzaj naruszonego dobra i rozmiar naruszenia dobra osobistego jakim jest prawo do prywatności w niniejszej sprawie nie uzasadnia zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia. Sąd miał na uwadze niewielki stopień nasilenia złej woli pozwanego, oraz okoliczność, że strony są w konflikcie a jego istnienie i natężenie zależne jest od woli obu stron niniejszego postępowania. Zastosowanie środka jakim jest zadośćuczynienie może jedynie nasilić konflikt między stronami, zatem zdaniem Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie wystarczającym było zastosowanie środków niemajątkowych w postaci zakazu nałożonego w pkt I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o art. 98k.p.c. i art.113.11 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jed. Dz.U. z 2010r. nr 90 poz.594 ze zm.) oraz §10.1 pkt 2, §15 i 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu(tekst jednolity Dz. U. z 2013r. poz. 145).

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Powód L. S. zaskarżył wyrok w całości i zarzucił:

1.naruszenie przepisów postępowania, a w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, że rozmiar doznanej przez powoda krzywdy ani też rodzaj naruszonego dobra i rozmiar naruszenia dobra osobistego jakim jest prawo do prywatności nie uzasadniają zasądzenia na rzecz powoda zadośćuczynienia;

2.naruszenie przepisów prawa materialnego, a w szczególności:

- art. 448 k.c. poprzez przyjęcie, iż nie zachodzą przesłanki, które stanowiłyby podstawę do przyznania powodowi zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, przy czym w ocenie Sadu Okręgowego bezsporny pozostaje fakt, iż do naruszenia dóbr osobistych powoda bez wątpienia doszło;

- art. 24 § 1 k.c. gdyż Sąd Okręgowy zakazał pozwanemu jedynie rejestrowania obrazów i dźwięku za pośrednictwem kamer podczas, gdy z dyspozycji powołanego przepisu wynika, iż w razie dokonania naruszenia osoba, której dobra osobiste zostały naruszone może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, o co też strona powodowa wniosła.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniosł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie zgodnie z żądaniem pozwu oraz zasądzenie kosztów procesu w tym przyznanie od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach na rzecz pełnomocnika powoda ustanowionego z urzędu wynagrodzenia w kwocie 2760 zł wraz z podatkiem VAT; ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sadowi I instancji do ponownego rozpoznania. Apelujący wniosł także o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Pozwany S. C. zaskarżył wyrok w części tj. codo punktu pierwszego i zarzucił:

1.obrazę przepisu art. 233 k.p.c. poprzez dowolne ustalenie bez wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, podczas gdy działanie pozwanego nie jest bezprawne, ma na celu ochronę swoich jak i jego rodziny dóbr osobistych, a dobra osobiste powoda nie są zagrożone. W szczególności Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę: opinii biegłego; istniejącego między stronami konfliktu; faktu, że powód wielokrotnie wszczywał postępowania sądowe przeciwko pozwanemu (w liczbie około 40); faktu, iż córka pozwanego z uwagi na działania powoda odbywa leczenie u psychologa co również wskazuje na naganne zachowanie powoda i konieczność ochrony dóbr osobistych pozwanego i jego rodziny;

2.z ostrożności procesowej, gdyby Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego apelujący zarzucił obrazę art. 321 k.p.c. poprzez wydanie orzeczenia niezgodnego z żądaniem pozwu.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniosł o zmianę wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje.

Strony wniosły wzajemnie o oddalenie apelacji przeciwnika.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacje obu stron są nieuzasadnione poza zarzutem dotyczącym wadliwego ustalenia wynagrodzenia dla pełnomocnika powoda, ustanowionego z urzędu. Ponieważ podniesiono w nich zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w pierwszej kolejności należy się do tego odnieść bowiem tylko prawidłowo ustalony stan faktyczny daje podstawę do kontroli poprawności zastosowania prawa materialnego.

I tu stwierdzić należy, że ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny Sąd Apelacyjny przyjął za własny bowiem wyprowadzony on został z dowodów, których ocena odpowiada wszelkim wskazaniom z art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie przeprowadzone w toku postępowania dowody, wyciągnął z nich wnioski logicznie poprawne i odpowiadające aktualnym poglądom na sądowe stosowanie prawa.

Stwierdzenie to warto poprzeć poglądami Sądu Najwyższego, zgodnie z którymi ocena wiarygodności i mocy dowodów jest podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (orz. Sądu Najwyższego z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95). Skuteczne przedstawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (tak Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98; z 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189; z 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPIUS 2000, nr 19, poz.732; z 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99, Lex nr 53136; z 27 września 2002 r., II CKN 817/00, Lex nr 56096).

W apelacjach stron brak jest zarzutów o takim charakterze w szczególności nie wykazano na czym miałyby polegać uchybienia Sądu Okręgowego w przeprowadzonej ocenie dowodów.

Zarzut podniesiony w apelacji przez powoda odnoszący się do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zasadzie nie tylko nie wskazuje na konkretne błędy czy nieprawidłowości w przeprowadzonej ocenie dowodów ale de facto sprowadza się do wskazania na naruszenie prawa materialnego, a to zarówno art. 24 § 1 k.c. jak i 448 k.c. Tak skonstruowany zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uznać należy za nieskuteczny.

Podobnie odnieść się należy do zarzutów podniesionych przez pozwanego. Wbrew temu co twierdzi w swej apelacji Sąd Okręgowy swe ustalenia oparł na opinii biegłego sądowego z zakresu elektroniki, radiokomunikacji i telekomunikacji ruchomej dr inż. J. G. uznając ją za w pełni wartościową i przydatną dla sprawy. Biegły podał, że miejsce zamontowania kamery oznaczonej jako K2 zostało wybrane na ścianie północnej, a kierunek jej osi obserwacji został wybrany w ten sposób, że w jego zasięgu znajduje się północna część działki nr (...) oraz część działki nr (...), obejmująca furtkę i bramę wjazdową działki nr (...). Natomiast miejsce zamocowania kamery K1 zostało wybrane na ścianie zachodniej. Kierunek osi jej obserwacji został wybrany w ten sposób, że w jego zasięgu znajduje się tylko fragment działki nr (...). Wybrane miejsce zamontowania kamery K1 umożliwia jednak przestawienie jej w ten sposób, że jej obiektyw może obserwować również fragment posesji nr (...), w obszarze położonym w tylnej części nieruchomości w stosunku do drogi (opinia biegłego k. 89). Tak więc zarzut apelacji, iż kamera K1 nie daje możliwości obserwacji działki nr (...) jest niczym nie poparty i pozostaje w sprzeczności z opinią biegłego. Dla sprawy nie ma znaczenia to, że w chwili dokonywania przez biegłego czynności na nieruchomości pozwanego kamera K1 była niesprawna jak również to, że: pozwany nie dysponuje kodem dostępu do tzw. menu rejestratora, pamięć dysku wykorzystana została w zaledwie 51,7% licząc od lipca – sierpnia 2007 r., użytkownik – pozwany nie posiada umiejętności wykorzystania systemu, a w charakterze monitora wykorzystuje przestarzały technicznie 14 calowy odbiornik F., który uniemożliwia bieżącą, skuteczną obserwację zdarzeń objętych przez obserwację kamery, z uwagi na niską jakość reprodukcji obrazu w odbiorniku TV. Okoliczności te podnoszone przez pozwanego mogą bowiem w każdej chwili ulec zmianie jak choćby wystarczy naprawić Kamere K1 zaś umiejętności pozwanego w obsłudze zainstalowanego sprzętu monitoringowego nie podlegają ocenie ani weryfikacji w ramach niniejszego postępowania. Istotne natomiast jest to, że jak ustalono obie kamery tj. K1 i K2 usytuowane w opisany sposób mają w zasięgu obserwacji większe lub mniejsze fragmenty nieruchomości, której współwłaścicielem jest powód. Oczywiście zdecydowanie bardziej uciążliwe dla powoda jest ustawienie kamery K2, która w zasięgu osi obserwacji ma wjazd i bramkę na posesję przez niego zamieszkaną.

Sąd Okręgowy, wbrew temu co zarzuca pozwany, uwzględnił także fakt wieloletniego skonfliktowania stron i tego, że z inicjatywy powoda toczyło się szereg spraw o różnym charakterze (sądowych, administracyjnych, z zawiadomień Policji) co jednak nie może, jak chce apelujący wyłączyć bezprawności jego działania.

Jak już powiedziano Sąd Apelacyjny w całości zaakceptował ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, by jednak szerzej odnieść się do apelacji stron warto przedstawić dodatkowe ustalenia wynikające z dopuszczonego dowodu z

dokumentu w postaci wyroku sądu Rejonowego w Opatowie z dnia 10 grudnia 2010 r., sygn. akt I C 14/08 oraz jego uzasadnienia.

Dowód ten dopuszczony został w oparciu o art. 232 zd. 2 k.p.c. bowiem z akt sprawy, a szczególnie z pierwszej opinii wydanej w niniejszej sprawie wynikało, że między stronami toczyło się już postępowanie dotyczące usunięcia kamer monitoringu przez pozwanego. Zachodziła więc potrzeba zbadania choćby tego czy nie zachodzi powaga rzeczy osądzonej.

W sprawie toczącej się do sygn. akt I C 14/08 powód L. S. w pozwie skierowanym przeciwko S. C. żądał zaniechania naruszeń przysługującego mu prawa własności nieruchomości położonej w miejscowości (...), oznaczonej w ewidencji gruntów nr 150, polegających na umieszczeniu na budynku mieszkalnym pozwanego, na działce sąsiadującej z nieruchomością powoda kamer, oraz przywrócenia stanu poprzedniego poprzez usunięcie dwóch kamer. Ponadto powód zażądał zaniechania naruszeń przysługującego mu prawa własności w.w. nieruchomości poprzez umieszczenie w budynku mieszkalnym pozwanego w ścianie od strony domu mieszkalnego powoda okien w odległości mniejszej niż 4 metry od granicy nieruchomości – co narusza prywatność rodziny powoda i przywrócenie stanu zgodnego z prawem poprzez zmianę miejsc umieszczenia okien na ścianie północnej budynku pozwanego. Dodatkowo powód żądał zasądzenia od pozwanego kwoty 5000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną przez niego krzywdę, polegającą na nękanii powoda, utrudnianiu swobodnego zamieszkiwania na posesji, licznych prowokacji powoda, co w konsekwencji spowodowało pogorszenie jego stanu zdrowia.

Wyrokiem z dnia 10 grudnia 2010 r., sygn. akt I C 14/08 Sąd Rejonowy w Opatowie oddalił powództwo i orzekł o kosztach procesu. W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy między innymi stwierdził, że zamontowanie kamer na nieruchomości, których obiektywy obejmują swym zasięgiem nieruchomość sąsiednią można uznać za ingerencję w prawo własności tej nieruchomości, która może oddziaływać na komfort psychiczny osób zamieszkujących sąsiednią nieruchomość. Obie nieruchomości są działkami siedliskowymi i każdy z właścicieli ma prawo rządzić tą nieruchomością w sposób, który zapewni poczucie bezpieczeństwa jemu i pozostałym domownikom, co odnieść można także do stosowania urządzeń monitorujących, które rejestrują , a następnie przez pewien okres magazynują zarejestrowany obraz. Sąd Okręgowy ostatecznie stwierdził, że co prawda dochodzi do immisji pośredniej niematerialnej z nieruchomości pozwanego, jednakże natężenie tej immisji nie zakłóca korzystania z nieruchomości ponad przeciętną miarę wynikającą tak ze społeczno – gospodarczego jej przeznaczenia jak i ze stosunków miejscowych, albowiem nie ingeruje w życie powoda w sposób, który mógłby naruszać sferę jego życia prywatnego czy też jego bezpieczeństwa. Co do żądania zasądzenia zadośćuczynienia Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do zastosowania art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Istotne w tym zakresie były ustalenia wynikające z przeprowadzonego dowodu z opinii biegłego psychiatry, który wypowiedział się w kwestii stanu zdrowia powoda i braku wpływu na jego stan psychiczny sytuacji wynikającej z zamontowania kamer monitoringu przez pozwanego.

Opisany tu przedmiot postępowania jednoznacznie przesądza o braku tożsamości z niniejszym postępowaniem w sensie dającym podstawę do odrzucenia pozwu w oparciu o art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c.

Wypada też dodać, że wyrokiem z dnia 1 lipca 2011 r., sygn. akt II Ca 702/11 Sąd Okręgowy w Kielcach oddalił apelację powoda wniesioną od w.w. wyroku Sądu Rejonowego w Opatowie.

W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 321 k.p.c. o czym będzie jeszcze mowa, a przechodząc do zarzutów odnoszących się do prawa materialnego stwierdzić należy, że nie doszło do naruszenia art. 24 k.c. ani też art. 448 k.c.

Przepis art. 24 k.c. wymienia przesłanki oraz środki sądowej ochrony dóbr osobistych. Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie są: istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Powód dochodzący ochrony udowodnił dwie pierwsze przesłanki zaś pozwany nie wykazał braku bezprawności swego działania polegającego na umieszczeniu na swym budynku dwóch kamer objętych zaskarżonym wyrokiem.

Dobra osobiste wymienia przykładowo art. 23 k.c. jednak orzecznictwo ustaliło istnienie również innych dóbr w tym prawa do prywatności. Powód skonkretyzował dobro, które zostało naruszone lub jest zagrożone nie powołuje się na bliżej niesprecyzowane naruszenie „dóbr osobistych” co zdecydowanie byłoby niewystarczające dla spełnienia przesłanki „istnienia dobra osobistego”. To, że doszło do naruszenia prawa do prywatności powoda wynika z udowodnionych okoliczności faktycznych w tym w szczególności z faktu, że dwie kamery oznaczone dla potrzeb opinii jako K1 i K2 w swym zasięgu mają część nieruchomości będącej współwłasnością powoda. W zasięgu kamery K2 znajduje się wjazd i furka do obudowań na działce nr (...) co niewątpliwie narusza dobra osobiste powoda w sensie obiektywnym ponieważ daje to możliwość monitorowania nie tylko zachowań powoda i członków jego rodziny ale też „kontrolowania” kto i jak często odwiedza tą rodzinę. Z kolei kamera oznaczona jako K1 choć była niesprawna w chwili opracowywania opinii to jednak miejsce jej zamocowania i kierunek osi jej obserwacji został wybrany w ten sposób, że w jego zasięgu znajduje się fragment działki nr (...). Wybrane miejsce zamontowania kamery K1 umożliwia też przedstawienie jej w ten sposób, że jej obiektyw może obserwować również fragment posesji nr (...), w obszarze położonym w tylnej części nieruchomości w stosunku do drogi. Ta możliwość, podobnie jak możliwość naprawy kamery, stwarza zagrożenie naruszenia dóbr osobistych powoda – co jest wystarczające do przyjęcia spełnienia przesłanki z art. 24 k.c.

Ponieważ ocena, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, ma charakter obiektywny, powód nie musiał udowadniać własnych ujemnych przeżyć psychicznych związanych z zachowaniem sprawcy, a wręcz istnienie takich przeżyć jest obojętne dla stwierdzenia naruszenia.

W art. 24 § 1 k.c. ustawodawca wprowadził zasadę domniemania bezprawności i to pozwany w procesie o ochronę dóbr osobistych ma obowiązek wykazania istnienia okoliczności usprawiedliwiających jego działanie, a więc wyłączających bezprawność. Za bezprawne uważa się natomiast każde działanie naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających je. Do okoliczności wyłączających bezprawność naruszenia dóbr osobistych na ogół zalicza się: 1) działanie w ramach porządku prawnego, tj. działanie dozwolone przez obowiązujące przepisy prawa, 2) wykonywanie prawa podmiotowego, 3) zgodę pokrzywdzonego oraz 4) działanie w obronie uzasadnionego interesu. O ile nie ma wątpliwości, że powód nie wyraził zgody na działania pozwanego i nie mamy do czynienia z obroną uzasadnionego interesu, który najczęściej odnosi się do interesu społecznego czy też pewnej określonej grupy społecznej, o tyle dalsze okoliczności egzoneracyjne wymagają omówienia.

I tu stwierdzić należy, że pozwany niewątpliwie jest uprawniony do zastosowania środków ochrony poprzez instalację monitoringu swej nieruchomości. Jest to działanie zarówno w ramach porządku prawnego jak i wykonania praw podmiotowych. Jednakże jak każde prawo i to podlega ograniczeniom. Tym ograniczeniem jest sfera praw osobistości przynależnych innym osobom, których przedmiotem są tzw. dobra osobiste, czyli indywidualne wartości świata uczuć, życia psychicznego człowieka. Ochrona dóbr osobistych jest zaś ochroną przed naruszeniem tych właśnie wartości, przed zamąceniem spokoju psychicznego i naruszeniem uczuć. Innymi słowy prawo pozwanego do podjęcia ustalonych działań dotyczących bezpieczeństwa kończy się tam gdzie zaczyna się prawo powoda do prywatności.

Stąd, by nie ograniczać powoda w jego prawach, a równocześnie udzielić ochrony powodowi Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem zakazał pozwanemu S. C. rejestrowania obrazu i dźwięku za pośrednictwem kamer, zainstalowanych na jego nieruchomości na ścianie północnej i zachodniej budynku mieszkalnego, z nieruchomości stanowiącej własność L. S. położonej w miejscowości (...). Zakaz ten mieści się w granicach żądania bowiem jest czymś mniejszym, a niżeli żądanie nakazania usunięcia pozwanemu dwóch kamer. Tak daleko idące żądanie nie mogło być uwzględnione z tego względu, że prowadziłoby do nieuprawnionej ingerencji w prawa pozwanego, a ponadto określony zakaz rejestracji obrazu i dźwięku w wystarczającym stopniu uwzględnia prawa powoda.

Tym samym nie doszło do naruszenia art. 321 k.p.c. gdyż Sąd Okręgowy nie wyszedł ponad żądanie, a orzeczony zakaz mieści się w jego granicach.

W sprawie nie doszło też do naruszenia art. 448 k.c.

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 stycznia 2007 r., III CSK 358/06 (Lex nr 277289) przepis art. 448 k.c. jest niewątpliwie związany z treścią art. 24 k.c., w którym zawarto podstawową konstrukcję cywilnoprawnej ochrony dóbr osobistych. Nie budzi też wątpliwości, że przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. jest bezprawność działania sprawcy. Brak w art. 448 k.c. wyraźnej wzmianki o winie jako koniecznej przesłance roszczenia pieniężnego mógłby więc uzasadniać stanowisko, prezentowane w literaturze, że bezprawność naruszenia dobra osobistego jest konieczną i wystarczającą przesłanką tego roszczenia. Ten pogląd nie znalazł jednak szerokiej aprobaty. Większość autorów, wskazując na lokatę art. 448 k.c. wśród przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych, które zasadę winy statuują jako podstawową przesłankę odpowiedzialności deliktowej, opowiedziało się za tym, że art. 448 k.c. znajduje zastosowanie tylko w wypadku zawinonego naruszenia dóbr osobistych. Gdyby ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w art. 448 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej, w obrębie art. 24 k.c.. Tymczasem w art. 24 k.c. jest odesłanie do „zasad przewidzianych w kodeksie”. Za poglądem tym opowiedział się Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00 (OSNC 2004, nr 4, poz. 53) stwierdzając w tezie tego orzeczenia, że przesłanka odpowiedzialności przewidzianej w art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego.

W sprawie nie dowodzą ani też nie doszło do jednoznacznego ustalenia czy i jaką winę można przypisać pozwanemu. Wydaje się jednak, że całokształt poczynionych ustaleń uprawnia do postawienia wniosku, że nie ma podstaw do przypisania pozwanemu winy umyślnej, a jedynie winę nieumyślną. Trzeba bowiem uwzględnić to, że pozwany działał nie z zamiarem pokrzywdzenia powoda ale zapewnienia bezpieczeństwa sobie i rodzinie i niejako przy wykonywaniu tego prawa doszło do naruszenia dobra osobistego powoda. To, że pozwany może czuć się zagrożony wynika choćby z opisu objawów stwierdzonego u powoda zespołu psychoorganicznego charakterologicznego pourazowego (encefalopatii pourazowej). Objawami tego schorzenia są znaczne i trwale nietrzymanie lub chwiejność emocji, drażliwość, konfliktowość, łatwość wpadania w gniew czy agresję, podejrzliwość, nieufność, zaleganie afektu, lepkość tematyczna (jak podano wcześniej wynika to z uzasadnienia wyroku wydanego w sprawie do sygn. akt I C 14/08). Do tego dodać należy, że konflikt między stronami jest realny i przełożył się na szereg różnego rodzaju postępowań, co jednak z drugiej strony nie wyłącza bezprawności działania pozwanego będącego przedmiotem niniejszego postępowania.

Dodać też należy, że uwzględnienie roszczeń z art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny, a więc nie muszą być one zasądzone mimo spełnienia przesłanek ustawowych. Dlatego Sąd nie ma obowiązku zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie tego przepisu w każdym przypadku naruszenia dóbr osobistych. Przy stosowaniu tego przepisu bierze się pod uwagę całokształt okoliczności faktycznych, w tym winę sprawcy naruszenia dóbr osobistych i jego stopień oraz rodzaj naruszonego dobra (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2006 r., II PK 245/2005, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 101).

Kierując się tymi wskazaniem stwierdzić należy, że właśnie całokształt okoliczności sprawy wynikający z ustalonego stanu faktycznego przemawia za nieskorzystaniem z możliwości wynikającej z art. 448 k.c. By nie powielać tych przedstawionych już okoliczności wystarczy odwołać się do niewątpliwie występującego od 2007 r. poważnego i uciążliwego konfliktu między stronami oraz uzasadnionej potrzeby pozwanego zapewnienia bezpieczeństwa swej rodzinie – co jest wystarczające dla przyjęcia braku podstaw do zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W wyroku Sąd Okręgowy przyznał pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie za pomoc prawną udzieloną z urzędu jedynie od roszczenia o ochronę dóbr osobistych podczas gdy przedmiotem postępowania było także żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł od którego winno być przyznane wynagrodzenie wynikające z § 6 pkt 5 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. To doprowadziło do zmiany postanowienia o kosztach poprzez podwyższenie przyznanego od Skarbu Państwa wynagrodzenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. i 386 § 1 k.p.c. a o kosztach w oparciu o art. 100 k.p.c. oraz § 6 pkt 5, § 10 ust.1 pkt 2 w zw. z § 12 ust.1 pkt 2 i § 2 ust.3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.